

W interesie pokoju

Oświadczenie rządu PRL w sprawie sytuacji w Laosie

„NIEMIECKI CUD”

O swoich wrażeniach z pobytu w NRD napisał ostatnio w paryskiej prawicowej gazecie „L'Aurore” przewodniczący francuskiego stowarzyszenia miast — partnerów — Fossorier, określając przeszły młodej Niemieckiej Republiki Demokratycznej jako „wzbudzający podziw”. Trzy złączone foty z NRD opatrzone zostały tytułem: „Niemiecki cud”.

Według Fossoriera poczynione przez niego w NRD obserwacje przeszły jego dotychczasowe wyobrażenia o tym kraju. W zakończeniu swoich uwag, ten znany polityk komunalny domaga się nasilenia przez Francję w znacznie większym stopniu wymiany towarowej z NRD.

WSPÓLPRACA

Przedstawiciele rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz Jugosławii podpisali w Berlinie umowę o współpracy naukowo-technicznej między obu krajami.

17 FABRYK

W wyniku przeprowadzonych tu rozmów między delegacjami rządowymi Kuby i NRD podpisano umowę o współpracy gospodarczej obu krajów w zakresie wymiany towarowej na lata 1961—65.

Podpisano również protokół ustalający listę towarów, które obejmie wymiana 1961 r.

Przewodniczący delegacji kubańskiej zakomunikował na konferencji prasowej, że przysługująca wymiana obejmie towary wartości 45 mln. pesos, z czego NRD dostarczy Kubie towarów wartości 25 mln. pesos, a Kuba wyśle do NRD towary wartości 20 mln. pesos.

Poza tym NRD wyposaży w maszyny i urządzenia 17 nowych obiektów przemysłowych na Kubie.

NOWOCZESNE „ŁAZIENKI”

W Niemieckiej Republice Demokratycznej skonstruowano pełnoautomatyczne urządzenie do zewnętrznego czyszczenia i mycia wagonów kolejowych. Urządzenia takie czynne są już w Berlinie, Lipsku i Halle dalsze zaś otrzymają Drezno, Erfurt i Magdeburg. Te nowoczesne „łazienki” dla wagonów pasażerskich są proste w obsłudze i pozwalają na oczyszczenie wagonu w czasie o połowę krótszym niż dotychczas i przy zatrudnieniu tylko jednego pracownika. (ZAP)

Rząd PRL śledzi z żywym niepokojem rozwój wydarzeń w Laosie, poważnie zagrażający bezpieczeństwu południowo-wschodniej Azji i pokojowi na świecie. Wydarzenia w Laosie przybrały taki obrót w wyniku interwencji Stanów Zjednoczonych i innych państw paktu SEATO przeciw zapoczątkowanej zgodnie z wolą całego narodu laotańskiego polityce rządu Souvanna Phoumy proklamującej neutralność i jedność narodową.

Wskutek bezceremonialnej ingerencji Stanów Zjednoczonych i niektórych ich sojuszników z agresywnego paktu SEATO, Laos stał się areną tragicznych bratobójczych walk, w wyniku których powstał poważny kryzys, brzemienne w niebezpieczne konsekwencje polityczne.

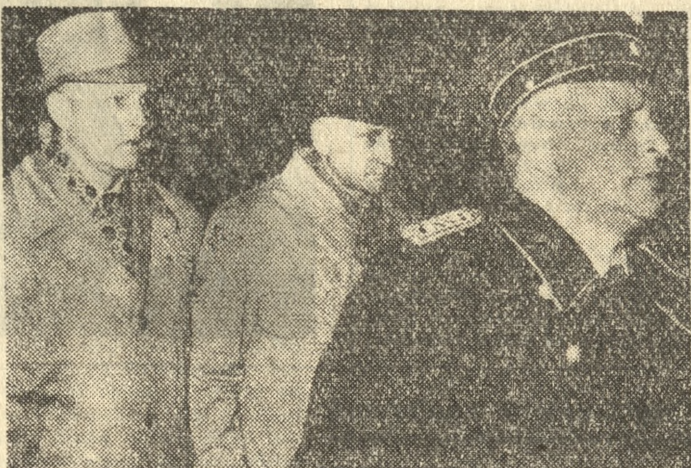
Wbrew zadanom prawowitego rządu Laosu domagającego się zaprzestania popierania rebelii Phoumy Nosavana przez Stany Zjednoczone, kontynuowały one swą jawną ingerencję w wewnętrzne sprawy Laosu dostarczając rebeliantom uzbrojenia jak również personel, który bierze bezpośredni udział w operacjach wojskowych. Na Morzu Południowo-Chińskim, u wybrzeży Indochin dokonała demonstracji VII flota amerykańska. Sasiadujący z Laosiem Syjam zastosował wobec Laosu blokadę ekonomiczną, a jednocześnie udostępnił rebeliantom swoje terytorium jako bazę zaopatrzenia i wypadową do działań wojskowych skierowanych przeciwko stolicy Vientiane.

Wszystkie te poczynania stanowią oczywiste naruszenie suwerenności i integralności terytorialnej Laosu oraz są jawnym pogwałceniem układów genewskich. Przyczyniają się one do zwiększenia napięcia w stosunkach między państwami.

„Ostatni” komendant

Areszlowany w tych dniach w NRD ostatni komendant obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu Richard Baer mieszkał pod przybranym nazwiskiem Neumann w miejscowości Dassendorf (Sleszwik Holstyn), będącej posiadłością depulowanego do Bundesfagu z ramienia CDU von Bismarka. Na zdjęciu: areszlowanego w Dassendorf Richarda Baera (w środku) eskortuje policja. Zdjęcie dokonane we Frankfurcie n. Menem.

Fot. — CAF



stwami tego rejonu, co z kolei stwarza poważne zagrożenie bezpieczeństwa i pokoju w Azji.

Rząd PRL w poczuciu odpowiedzialności, która na nim spoczywa jako na członku międzynarodowych komisji nadzoru i kontroli w Indochinach od dłuższego już czasu z zaniepokojeniem i głęboką troską śledził rozwój sytuacji w Laosie, a w szczególności stopniowe przygotowania do otwartej ingerencji z zewnątrz w sprawy laotańskie. W ramach swych uprawnień członka MKNIK, Polska niejednokrotnie proponowała środki zaradcze i aktywnie zabiegała o wprowadzenie ich w życie.

Delegacja polska w komisji laotańskiej stanowczo sprzeciwiała się i protestowała przeciwko decyzji o zawieszeniu działalności MKNIK, ostrzegając przed ujemnymi skutkami, jakie mogłyby wynikać z tej decyzji dla samego Laosu, jak i dla sprawy pokoju w Indochinach.

Rozwój wydarzeń w Laosie w ciągu ostatnich lat potwierdził słuszność tych ostrzeżeń, ale jednocześnie wykazał, że próby narzucenia narodowi laotańskiemu rządów popieranych z zewnątrz z pogwałceniem układów genewskich uniemożliwiły stabilizację sytuacji w tym kraju. Świadomy odpowiedzialności wynikającej z uczestnictwa w komisjach indochińskich i w głębokiej trosce o zachowanie pokoju, rząd PRL domaga się natychmiastowego zaprzestania bezprawnej ingerencji USA i ich sojuszników w wewnętrzne sprawy Laosu i wzywa wszystkie państwa miłujące narody do podjęcia skutecznych kroków w kierunku zapewnienia pokoju narodowi laotańskiemu.

Rząd PRL uważa, że wytworzona w Laosie sytuacja stanowi zagrożenie pokoju na tym obszarze i wymaga podjęcia zasadniczych środków zaradczych dla przywrócenia pokoju i bezpieczeństwa w Laosie. W związku z tym rząd PRL po zapoznaniu się z oświadczeniem rządu ZSRR i rządu Wietnamskiej Republiki Demokratycznej oraz premiera Indii — wyraża pogląd, że należy pilnie zwo-

łać konferencję państw, które brały udział w konferencji genewskiej w 1954 roku. Byłoby to zgodne z przewidzianą w deklaracji końcowej tej konferencji zasadą konsultacji państw — uczestników konferencji.

Konferencja powinna zebrać się w szybkim terminie celem przedyskutowania wytworzonej w Laosie sytuacji, podjęcia kroków dla zaprzestania tam walk bratobójczych, zahamowania interwencji zewnętrznej w sprawy Laosu oraz zapewnienia na tym obszarze pokoju i bezpieczeństwa.

Równocześnie winna być w porozumieniu z legalnym rządem Laosu reaktywowana działalność MKNIK w Laosie.

Rząd PRL uważa, że istnienie Laosu jako państwa niezależnego, demokratycznego i neutralnego jest nieodzowne dla zapewnienia pokoju w tym rejonie świata.

PAP

„Tasko” produkuje już na poczet 1961 roku

O przedterminowym wykonaniu tegorocznych zadań produkcyjnych zameldował przemysł taboru kolejowego. Do końca bieżącego roku zakłady wchodzące w skład zjednoczenia tego przemysłu wyprodukują dodatkowo tabor wartości około 190 milionów zł.

Przedsiębiorstwa takie jak „Cegielski” w Poznaniu, „Pafawag” we Wrocławiu, „Konstal” w Chorzowie, „Fablok” w Chrzanowie, „Zastal” w Zielonej Górze, zakłady w Świdnicy i Elblągu zamierzają wykonać do końca roku ponad plan m. in. 1 silnik okrętowy, około 100 wagonów towarowych, 6 wagonów osobowych, 50 wagonów samowyładowawczych, 120 cystern eksportowych oraz 10 tramwajów.

PAP

Przygotowują inwazję na Kubę

Jak donosi wychodzący z Miami dziennik „Herald”, grupa Amerykanów oraz emigrantów kubańskich przebywających w Miami i w Nowym Jorku prowadzi przygotowania do wtargnięcia na Kubę. Grupa ta przechodzi przeszkolenie wojskowe, a na czele jej stoi b. senator kubański, Orlando Masferrer, który za rządów Batisty wsiadł się tym, iż był dowódcą karnych oddziałów sprawców śmierci tysięcy niewinnych obywateli kubańskich podejrzanych o sympatię dla Fidel Castro. Rząd kubański uznał Masferrera za jednego z głównych przestępców wojennych z okresu rządów Batisty. (PAP)

ZE ŚWIATA POLITYKI

Pan Carstens pisze artykuły...

Od pewnego czasu sekretarz stanu w bońskim MSZ Karl Carstens rozsyła do szeregu redakcji gazet i czasopism w różnych krajach, artykuły analogicznej w zasadzie treści na temat: „Jak rząd niemiecki widzi problem wschodnich granic”. Poza prasą zachodnią niemiecką artykuły pana Carstensa można było znaleźć również w prasie francuskiej a ostatnio ukazały się w dwu dziennikach greckich.

Celem tych artykułów jest wywołanie wrażenia, jakoby istniał nierozwiązany problem granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej.

FALSZERSTWO

Tezę o istnieniu nierozwiązanego problemu granicy Odra—Nysa usiłuje pan Carstens uzasadnić przede wszystkim od strony prawnej i w tym celu w sposób wysoce tendencyjny odwołuje się do Układów Poczdamskich z 2 sierpnia 1945 r.

Artykuł IX Układów Poczdamskich (na ten artykuł powołuje się pan Carstens) istotnie nie zawiera formuły o ostatecznym wyznaczeniu zachodniej granicy Polski, ale przez to bynajmniej nie uzasadnia „prawizorycznego” charakteru tej granicy. Wręcz odwrotnie: Układy Poczdamskie określają przeciwko ziemie za Odrą i Nysą jako „byłe ziemie niemieckie”, a więc bardzo mocno podkreślają, że chodzi tutaj o decyzję ostateczną i nieodwracalną. Wie o tym również pan Carstens i dlatego przytaczając treść art. IX celowo omija słowo „byłe” i dopuszcza się jawnego fałszerstwa.

FORMALNE UZNANIE

Zwracając Polsce zagrażone przed wiekami w wyniku niemieckiego „Drang nach Osten” obszary na wschód od linii Odra—Nysa i współdziałając w ewakuacji z tych terenów ludności niemieckiej, której miejsce zajęła ludność polska mocarstwa sprzymierzone stworzyły świadome fakty nieodwracalne, których podstawą musiało być ostateczne przekazanie Polsce tych ziem.

Dlaczego ostateczne wytyczenie, czyli delimitację odłożono na okres późniejszy mimo że granica polsko-niemiecka została ustalona w Poczdamiu w sposób definitywny na linii Odra—Nysa Łużycka? Trzeba pamiętać, iż wówczas, gdy zapadła decyzja w spra-

wie tej granicy, nie istniał żaden rząd niemiecki, z którym rząd polski mógłby przystąpić do wytyczenia granicy w terenie.

Kilka lat później, gdy powstały dwa państwa niemieckie — Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna, z których pierwsze bezpośrednio sąsiaduje z Polską i uznało w pełni Układy Poczdamskie, stało się możliwe dopełnienie formalności polegającej na wytyczeniu granicy w terenie.

WAŻNY UKŁAD

5 lipca 1950 r. w Zgorzelcu rząd polski zawarł z rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej układ o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej. 27 stycznia 1951 r. we Frankfurcie nad Odrą oba zainteresowane państwa podpisały dokument stwierdzający wykonanie wytyczenia granicy polsko-niemieckiej w terenie.

Akt ten — zdaniem pana Carstensa — nie ma znaczenia, gdyż nie uczestniczył w nim rząd ogólnoniemiecki, uznaje on jednoznacznie za prawidłowe i ostateczne porozumienie graniczne, w których uczestniczył tylko rząd Niemieckiej Republiki Federalnej.

A zatem w odniesieniu do ostatecznego uregulowania zachodniej granicy Niemiec wystarczy panu Carstensowi udział rządu Niemieckiej Republiki Federalnej. W odniesieniu zaś do wschodniej granicy domaga się on udziału rządu ogólnoniemieckiego.

O CZYM ZAPOMNIAŁI

Mocarstwa sprzymierzone, podejmując decyzję o wysiedleniu ludności niemieckiej z obszarów przyznanych Polsce, nadały po stanowieniem w sprawie granicy polsko-niemieckiej nieodwracalny charakter. Miało to m. in. na celu unicestwienie faktycznej i prawnej bazy odrodzenia się państwa pruskiego — wiekowego źródła niepokojów i zakłóceń w stosunkach europejskich.

Pan Carstens — delikatnie mówiąc — nie jest ściśły i w wielu innych sprawach. Przykładowo warto m. in. wymienić, iż wbrew oczywistej prawdzie historycznej, Carstens twierdzi, że granica polsko-niemiecka w rejonie Warmii i Mazur pozostawała niezmieniona na od 1422 roku. Zapomina przy tym, że Prusy Królewskie aż do rozbiorów należały do Polski, a pozostała część tego obszaru nie ma do rozbiorów była jej lennem.

WIDOCZNY CEL

Takie są fakty, taka jest rzeczywistość. Powstaje zatem pytanie, jaki cel mogą mieć tego rodzaju wywody jak p. Carstensa. Odpowiedź jest prosta. Bońskie koła polityczne aktywizując ostatnio wysiłki w kierunku kwestionowania granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej i próbując uczynić z tej granicy sztuczny problem międzynarodowy, mają na celu zatrzymanie atmosfery międzynarodowej, wzmaganie napięcia i utrudnianie pokojowego rozwoju stosunków w Europie.

Opinia polska widzi w tym również odpowiedź bońskich kół politycznych na wyrażoną przez Polskę gotowość ułożenia dobrych stosunków z całym narodem niemieckim.

Artykuły p. Carstensa są poza tym nowym dowodem istnienia i rozwijania się w Niemczech Zachodnich tych tendencji i tradycji imperializmu niemieckiego, które leżą u podstaw złej polityki „Drang nach Osten”.

ROMUALD POLESZCZUK

EUGENIUSZ PANKSZA



— No, gdzie nasi pacjenci? Dzień dobry, dzień dobry. Jakoś w tradycję już wchodzi, że mam zawsze coś do roboty u panny Krysi. Wolę moją Dekawkę, na niej i robić się trudno, tak niewiele wyciąga. Cóż, wedle stawu grobla, Kowalski jestem... — od progu już rozgadał się lekarz.

Usiadł, częstował chłopców papierosami. Gadaliwy był, wesoły, trudno było dać mu więcej ponad trzydziestkę.

Podczas gdy lekarz mył ręce, Heniek zerkał na kolegę z tłumionym śmiechem. I on zauważył, że dziewczyna płoniła się patrząc na przystojnego i wesołego lekarza, bawiła go zmieniona nagle mina Romana. Spornurzał, twarz jego jakby wydłużyla się jeszcze bardziej, mocny pot wystąpił na czoło.

W otwartym oknie pojawiły się twarze Benka i Tolka, jasna i czarna, bystre, przewiercające wszystko oczyma. Szturchali się porozumiewawczo, tłumili śmiech.

Lekarz nachylił się nad nogą Romana, usunął prowizoryczny okład, burknął coś na widok obrzmienia i potężnego sińca, potem dokładnie, cał po cału, obmacywać zaczął prawymi palcami. Roman syknął parę razy, spojrzał na dziewczynę i heroicznie zacisnął wargi. Bolała kończyzna drgnęła mu jednak gwałtownie.

— Zgadza się diagnoza naszej samarytanki. Zwłniecznie, bardzo zresztą bolesne, a na dodatek jeszcze solidne stłuczenie.

Lekarz skinął na Henka. — Pan może przytrzyma przyjaciela w ramionach, pani tutaj, za kolana. Może trochę zabloć.

— Wauuu. — Cały heroizm poszedł w diabły. W końcu jak komus nastawiając zwichniętą nogę, można się nie oglądać nawet na bardzo ładną dziewczynę.

Chrzastnęło, zgrzytnęło, doktor dla sprawdzenia nacisnął dłoń, wyprostował się.

— Gotowe, wskoczyło... — Jąbym się nie dał na jego miejscu jak stare gacie — zza okna dobiegł pełen dezaprobaty głos Benka.

Roman zczzerwiał, spojrzał z pasją ku chłopcom, reszta towarzystwa nie mogła się powstrzymać od śmiechu.

Doktor spojrzał na zegarek.

— Muszę się śpieszyć. Pacjenci w Sulcinie czekają. Tam nie ma chizurka, więc muszę dojeżdżać... Panno Krysiu. Naszemu choremu solidny bandaż elastyczny, ma pani? Bo w razie czego znajdę u siebie w wozie. Pan zaś przez trzy dni w ogóle niech unikną poruszania się, następnie trzy leciutki spacer. Bandaż co drugi dzień przewinąć... Oho, grzmi, znów jakaś burza się zwali, żeby nie w drodze, przed dwoma dniami godzinę czekałem na szosie, w ulewie o metr nie widać nie było. Pan jest związany czasem? — zwróciła się do Romana.

— Nie... my autostopem.

— Tym lepiej. Niech się pan postara ulokować gdzieś w pobliżu, każdy ruch może bowiem zaszkodzić... Już panna Brelińska jakies locum panu wyszuka. Dowiedzenia, myślę, że jeszcze się zobaczycie... Pani może wyjdzie ze mną, ten bandaż elastyczny...

Głowy chłopaków zniknęły w jednej chwili za okna. Byli już przy Dekawce, która zaterkotała charakterystycznym jazgotem dwutaktu.

Heniek i Roman spojrzeli po sobie.

— To ci bal — powiedział Kubiak. — Ze też ja jeszcze muszę do Koszalin... Za trzy dni wrócę. Tyle, że jeszcze cię ulokuję...

Heniek bohatercko przejął na siebie trud ulokowania chorego kolegi. Gdy po chwili wróciła do pokoju córka droźnika i obaj smarkacze, zaraz rozpoczęli generalny atak.

— Zaczna opiekunko, doktor odjechał, ale chory pozostał. Ma przed so-

bą cały tydzień zdrowotnego urlopu, nim znów będzie mógł czeplić się ciężarówkę i oczekiwać na kraksy... Niechże pani radzi, gdzie by go można umieścić?

Przysiadła na krześle. Zarumieniona była, w oczach jakby rozmarzenie. Heniek pomyślał, że solidnie musi być zakochana w doktorze, te rzeczy się czuje...

— Zastanawiam się. U nas ciasno, zresztą byłoby panu nudno.

— Nudno? — z niepomiernym zdumieniem zapytał Roman.

— Ty się, Kryska, bardzo temu panu podobasz. — wtracił Benek z całą powagą.

Śmiertelna chwila milczenia, potem nieudolny śmiech Romana, nieskrzywana wesołość Henka, znaczące posturchiwania dwóch wisusów.

— Wynoście się stąd, nie przeszkadzajcie starszym — syknęła zarumieniona po białka dziewczyna.

— O, taka tam i dorosła. Tylko o parę lat jesteś starsza, dopiero ci osiemnaście minęło. W naszym wieku taka różnica już się nie liczy. — zaproponował urażony Benek. — A bo ja kłamię, czy co? Możesz się podobać, sama wiesz, że jesteś ładna. Mało to czasu stoisz przed lustrem, brwi podskubujesz, głowę wykrzywiasz?

Heniek za brzuch się trzymał, Roman i dziewczyna starali się o miny pełne godności.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(2)



Oto Klub „Piwnica” Wojewódzkiego Domu Kultury w Poznaniu. Estetyczne mebelki, dobra kawa, a nade wszystko ciekawe imprezy, ściągają tu licznych stałych bywalców. Na zdjęciu: zespół konwersacji języka francuskiego „przy pracy”.

Fot. — K. Przechodzki

Kultura na eksport

Działalność idzie dwoma głównymi nurtami. Jeden — to praca instrukcyjno-metodyczna i pomoc dla domów kultury, świetlic, klubów i różnych organizacji parających się krzewieniem kultury i oświaty w Poznaniu i terenie; drugi — to praca środowiskowa polegająca na podejmowaniu różnorodnych przedsięwzięć dla ludzi przychodzących na Plac Kolegiacki, (tam się bowiem mieści Wojewódzki Dom Kultury) by się pouczyć, podyskutować, posłuchać lub po prostu trochę rozerwać.

WDK udziela terenowym działaczom i placówkom kulturalnym pomocy w postaci instrukcji, wskazówek, opracowań sztuk dramatycznych, tekstów imprez, a także prowadzi dla tych działaczy szkolenie, urzędują seminaria. Najlepszą jednak formą sprawowania skuteczności tych przedsięwzięć jest organizowanie imprez, pracowniowskich. Dlatego właśnie owo organizowanie imprez kulturalnych i oświatowych w środowisku nosi charakter bądź eksperymentu, szukania form, bądź też pokazania przyjezdnym czegoś wzorowego.

Nie bez kozery otwarto przy WDK klub „Piwnica”, gdzie aż się roją od zajęć: trzy kluby konwersacji języków obcych (szkoda, że jeszcze nie ma rosyjskiego), zespół sceny amatorskiej, spotkania, dyskusje... W „Piwnicy” wystartował też mały Klub Oświaty, który w orbicie swych zainteresowań pomieścił tematy kulturalne, społeczne, literackie, techniczne itp. Najciekawsze są jednak formy: o ile możliwości rezygnować z wykładów, wprowadzać na ich miejsce film, magnetofon, epidiaskop, spotkania bez referatu, wypadki do fabryk, dyskusje. Już przewiduje się możliwość utworzenia podobnych klubów na peryferiach Poznania.

Świetny pomysł! WDK obejmuje swym zasięgiem i miasto, i województwo.

Im więc ściślej będzie na tym polu współpraca wydziałów kultury Prezydium WRN i Prez. R. N. m. Poznania, tym lepiej spełni swe zadania Wojewódzki Dom Kultury.

Współdziałanie wydziałów jest i dlatego potrzebne, że w obecnych warunkach gospodarczych i społecznych nonsensem byłoby tworzenie w Poznaniu osobnego domu kultury dla miasta i osobnego dla województwa.

Teatr, kina, imprezy, pozwalają jako tako spędzić w Poznaniu wolny czas. Są jednak ludzie, którym bierne przyjmowanie dóbr kulturalnych nie wystarcza, którzy muszą się wyżyć mocniej. Tym zwłaszcza, a także wszystkim innym gorąco polecam WDK. Zachęcam do korzystania z WDK nie tylko po to, żeby sprawić przyjemność jego „klientom”, ale żeby też przez jeszcze większe ożywienie działalności środowiskowej WDK udoskonalić jego pracę metodyczno-instrukcyjną — tę dla terenu. Co prawda, ostateczną instancją, która decyduje o poziomie placówek umasowiających kulturę, jest sam teren, jego działacze, ich umiejętności organizacyjne, wiedza i zdolność zarzadzania bazyselem kultury swego środowiska, lecz pomoc metodyczna WDK spełnia też ogromną rolę.

Nie ślepy traf ani przypadkowa decyzja organu administracyjnego sprawiły, że właśnie przy dwóch najlepszych w województwie domach kultury — w Pile i Lesznie — mają wkrótce powstać rejonowe ośrodki instrukcyjno-metodyczne, obsługujące po kilka powiatów. Dla obu placówek wielki to zaszczyt, a równocześnie duża odpowiedzialność.

Wśród ogromnej ilości przebiegających przez WDK — jeden zaskakująco na szczególne uznanie. WDK podjął inicjatywę niemającą sobie równą w całym kraju. W przyszłym roku uruchamia 2-letni Uniwersytet Kultury dla kadry etatowej i działaczy społecznych z całego województwa i z Poznania. Program, obejmujący 320 godzin, mieści w sobie następujące działy: literaturę polską i obcą, teatr, kierunki rodzajowe form muzycznych, sztuki plastyczne,

nauki społeczne, socjologię, pedagogikę, zagadnienia pracy kulturalno-oświatowej, regionalistykę i wiedzę techniczną. Dobór kadr wykładowców (naukowcy z wyższych uczelni!) daje gwarancję wysokiego poziomu tej jedynej w Polsce placówki, która przecież będzie wytwarzać najtrudniejszy, ale dający największą satysfakcję produkt: dobrze przygotowanego pracownika i działacza terenowego. A więc będzie to też produkcja na eksport. Nie za granicę, lecz dla terenu.

M. F.

Usterki — zło budownictwa

Niewątpliwie w stosunku do lat ubiegłych jakość naszego budownictwa uległa poprawie. Coraz więcej budynków oddawanych jest z oceną bardzo dobrą.

Niemniej z własnej obserwacji oraz z rozmów z użytkownikami nowych mieszkań wynika, że usterki — budownictwo się jakoś pozbyć nie może. Potwierdziła to także przeprowadzona ostatnio przez NIK kontrola. Obiekty mieszkaniowe oddawane są z usterek, przy czym ich usuwanie w okresie gwarancyjnym jak i po jego upływie nie przebiega prawidłowo.

Z materiałów kontroli wynika, że w niektórych przedsiębiorstwach odbiór robót dokonywane były w zasadzie jedynie z punktu widzenia rozliczeń finansowych. Często oceny jakości były ogólnikowe, niezgodne z dokumentacją techniczną itp. Na przykład: — Budynek mieszkalny w Kaliszu, przy ul. Górnośląskiej 10 — przekazany lokatorom mimo niewykonania dróg i chodników oraz szeregu prac związanych z kompleksowym wykończeniem budynków.

— Budynek mieszkalny przy ul. Przybyszewskiego nr 58/66 — odebrany i przekazany w dniu 30. XII. 59 r. do zamieszkania. Spis usterek załączony do protokołu odbioru za wierał 295 pozycji! W niektórych mieszkaniach tego bloku inspektorzy NIK stwierdzili, że odpadają tynki, stolarka jest zła, że rury centralnego ogrzewania nie zostały obmurowane, a większość grzejników nie posiadała uchwytu do zaworów i śrubek mocujących.

Wykonawcą tego obiektu było SPB w Poznaniu.

Obiekt przy ul. Marchlewskiego 42/48, wykonany przez PPE — 1, oddany został do użytku 12 grudnia 1959 r. Budynek posiadał liczne usterki, które kierownictwo ro

bót zobowiązało się usunąć po odbiorze końcowym, wobec czego komisja uznała obiekt za oddany bez usterek. Gdy po dwóch miesiącach (jakie upłynęły od odbioru) komisja dokonała nowego przeglądu, ujawniono 255 usterek w 99 mieszkaniach!

Wydaje się więc, że w tych przypadkach, gdy komisje stwierdzają dużą ilość usterek i niedoróbek — obiekt nie powinien być odebrany. Komisje powołane do odbioru budynków podchodzą w niektórych wypadkach zbyt liberalnie, co oczywiście ujemnie odbija się na przyszłych użytkownikach.

Kontrola ustaliła również, że w przypadkach nieterminowego wykonania robót, względnie niewywiązania się jednej ze stron z innych warunków umownych, strony występowały tylko w nielicznych przypadkach o odszkodowanie.

Nie stwierdzono wypadków stosowania przepisów uprawniających do występowania o pełne odszkodowanie za powstałe szkody w związku z niedotrzymaniem warunków umownych przez jedną ze stron.

Zakres i skuteczność oddziaływania na terminowość i jakość budownictwa stosowanych bodźców ekonomicznych jest niedostateczna. Odnosi się to w szczególności do takich form jak premiowanie robotników i pracowników umysłowych. W kontrolowanych przedsiębiorstwach budowlanych do rzadkości należy ewentualne potrącenie rzemieślnikom należności za wadliwie wykonane przez nich roboty.

Wnioski? Nasuwają się same. (ska)

Walka pod Łopiennem

Ze wspomnień uczestnika Powstania Wielkopolskiego

Kłeczko, małe prowincjonalne miasteczko w powiecie gnieźnieńskim, oswojone zostało w nocy z 28 grudnia 1918 r. Za broń chwyciło około 150 jego mieszkańców, przeważnie byłych żołnierzy frontowych. Na czele ruchu powstańczego w Kłeczku stał Edmund Rogalski. Pierwszy wieczór wolności (29 grudnia 1918 r.) był chłodny i mokry. Nad bezpieczeństwem miasta i okolicy czuwały wystawione warty. Reszta powstańców znajdowała się w pogotowiu bojowym.

W tak zwanym sztabie powstańców w Kłeczku zaterkotał dzwonek wiszący na telefonie. To sygnalizowało Łopienno wzywając pomocy. Od strony Gniezna wtoczył się na dworzec łopiennicki pociąg, z którego wysiadł silny, dobrze uzbrojony oddział Grenzschtutzu. W Kłeczku natomiast zarządzono zbórkę wiarusów. W mig stał dwuszyberowy wyprostowany — jak na zdyscyplinowanych żołnierzy przystało wiarusów.

— „Na ochotnika potrzeba 46 ludzi gotowych do walki z Grenzschutzem” — oznajmił komendant Kłeczka Edmund Rogalski.

— „Jak to? — mrucze pod nosem niezadowolony powstańca. — Wszyscy idziemy!”

— „Baczność! Odrzućcie do dwudziestu, reszta — w tył zwrot... — Bądźcie w pogotowiu!” — padła ostra komenda.

Drabiniaste wozy stały już gotowe do wyruszenia. Uprząż i konie znajdowały się w bardzo dobrym stanie.

— Po dwudziestu chłopów na jeden wóz. Broń zabezpieczoną trzymać w pogotowiu — za komenderował Franciszek Szczepański, który objął komendę nad tym oddziałem.

W przeciągu pół godziny po moc była już na miejscu. Wo-

zy zajęły na mały plac koło kościoła. Nastąpiła jeszcze szybka narada informacyjna z komendantem powstańców Łopienną Stanisławem Krygierem, po czym do zespoleń sił dano rozkaz do wymarszu w kierunku dworca.

Po przejściu mostu, który prowadzi do dworca, siły powstańcze zatrzymały się w małym wąwozie. Szybko podzieleno grupy, które rozwinęły się w tyralierę. Ciemność tego wieczoru była świetnym sprzymierzeńcem powstańców — w znacznej części doświadczonych żołnierzy frontowych. Rozsypali się w linię bojową i ostrożnie posuwali się naprzód, podchodząc skokami pod tonący w ciemnościach dworzec.

Dopiero kiedy szmer czołgających się osób odbił się o uszy któregoś z żołnierzy Grenzschtutzu, ten śmiertelnie przestraszony zaryczał na całe gardło: „Kameraden! Achtung! Polnische Rebellanten!” i oddał pierwszy strzał.

Rozpoczął się śmiertelny taniec. Powstańcy kłopotliwie „co z łuf wyszło”. Zagrzmiły okrzyki wiarusów „Naprzód wiar! Niech żyje Polska!” Żołnierze Grenzschtutzu dopadli swych ciężkich karabinów maszynowych ustawionych przed gmachem dworca. Pruli bez zacięcia zamku, obniżyli lufy maszynówek, a kule świszcząc prażyły nad głowami powstańców. Komendy, wszelkiego rodzaju nawoływania nie ustawały tak z jednej jak i drugiej strony.

Niemcy bronili dworca zawzięcie ale był to dla nich bardzo ważny punkt oporu. Nie przepuszczali wprawdzie, że Polacy tak sprawnie i szybko zabiorą się do ich skóry. Zaciętość opanowała wiarusów. „Ech, pieruńskie papudroki — mrucze pod nosem — damy wam radę, poczekać...” Porozminali żołnierze przy murdach, ale i tak pot ściekał

z czoła. Niestety, strzelać za dużo nie mogli, z powodu braku amunicji. Bronia stała się teraz kolba i bagnet.

Nagle, na prawym skrzydle Polaków, buchnęło jak fontanna zielono-białe światło. Detonacja wstrząsnęła powietrzem. Ziemia pryskała na wszystkie strony. To jeden z powstańców, rzucił własnej konstrukcji petardę. Niespodziewana, silna eksplozja wprowadziła Grenzschutz w dezorientację. Powstał zamęt wśród nich.

Wiarusy ostrożnie podchodzili pod dworzec, by nie wpaść w zasadzkę.

— „Czymu nie łuchecie wiar!” — wołał jakiś z powstańców łopiennickich.

— „A czym są mamy łuchać? Pyrami! He!?” Kiedym już wszystkie patроны wybombali!”

— „Sa mocie po porę patro-nów i rypcie choć jeszcze kąkę do tych piprów!”

Grenzschutz zaczął się powoli wycofywać z walki. Zdawało się, że jeszcze jeden skok naprzód i dworzec zostanie zdobyty. Z powodu ciemności nie można było dostrzec co się dzieje na jego terenie.

Nagle usłyszano sapanie ukrytej za budynkiem dworca lokomotywy. Siedzący już w wagonach pociągu żołnierze Grenzschtutzu otworzyli ponownie ogień w stronę nadchodzących powstańców.

— „Chłopcy! Niemcy mają pociąg przygotowany do ucieczki! Walcie w cholerę!”

Grad kul posypał się w stronę pociągu. Po oddaniu salwy usłyszano z wagonów krzyki i jęki. Ale pociąg ruszył całą parą w kierunku Janowca i znikł w ciemnościach.

Z bagnetem w ręku wpadli powstańcy na dworzec łopiennicki. Rozczochrani, obłozeni, porożnięci rzucając się sobie w objęcia. Padali okrzyki „Niech żyje Polska!”

Pierwsza z Grenzschutzem potyczka na Ziemi Wielkopolskiej została wygrana. Po stronie polskiej poległ jeden powstańca: Lewandowski z Łopienna.

Zdobycie wojenna była dobra: dwa ciężkie kulomioty i spory zapas, przedstawiający szczególną wartość dla powstańców amunicji.

WACŁAW NOSKOWIAK

*) Powstańcem tym był autor wspomnień — W. Noskowiak. (red.)

Kalendarz powstańczych wydarzeń

Lipiec 1918 r. — Powstanie tajnego Centralnego Komitetu Obywatelskiego;

9. XI. 1918 r. — Wybuch rewolucji socjalistycznej w Niemczech;

10. XI. 1918 r. — Powstanie Rady Robotników i Żołnierzy w Poznaniu. Zawołanie się jawnego Komitetu Obywatelskiego i przekształcenie się jego nazajutrz w Radę Ludową dla miasta Poznania.

11. XI. 1918 r. — Zawieszenie broni — zakończenie I wojny światowej.

3. XI. 1918 r. — Zamach Polaków na Radę Żołnierską w Poznaniu.

14. XI. 1918 r. — Tworzenie oddziałów Straży Obywatelskiej. Powstanie Naczelnej Rady Ludowej.

27. XI. 1918 r. — Powstanie Straży Ludowej.

3-5. XII. 1918 r. — Sejm Dzielnicy w Poznaniu.

Od 12. XII. 1918 r. — Prowokacyjne zebranie szowinistów niemieckich w Poznaniu.

26. XII. 1918 r. — Przyjazd Ignacego Paderewskiego i angielskiej misji wojskowej do Poznania.

27. XII. 1918 r. — Wybuch powstania w Poznaniu.

27-30. XII. 1918 r. — Walki uliczne w Poznaniu.

28. XII. 1918 r. Nominacja mjr. Stanisława Taczaka na głównego dowódcę sił powstańczych.

29. XII. 1918 r. — Zajęcie Biedruska.

30. XII. 1918 r. — 6 pułk grenadierów niemieckich opuścił Poznań.

30. XII. 1918 r. — Zwycięska bitwa powstańców pod Zdzichową.

30. XII. 1918 r. — Oswobodzenie Wrocławia.

6. I. 1919 r. — Zdobyte Ławicy i ukończenie walk zbrojnych o Poznań.

7. I. 1919 r. — Ustanowienie 9 okręgów wojskowych na terenach wyzwolonych w Wielkopolsce.

27. XII. 1918 r. — 12. I. 1919 r. — Okres zbrojnych sukcesów i ofensywnych działań powstańczych sił zbrojnych na froncie północnym, zachodnim i południowym.

15. I. 1919 r. — Ogłoszenie pożyczki wewnętrznej przez Komisariat Naczelnej Rady Ludowej.

16. I. 1919 r. — Mianowanie na miejsce Stanisława Taczaka naczelnego dowódcy polskich sił zbrojnych w Wielkopolsce gen. Józefa Dowbór-Musnickiego, oraz szefa sztabu — płk. Juliana Stachewicza.

15. I. 1919 r. — Zniesienie dotychczasowych okręgów wojskowych i wprowadzenie nowej organizacji wojsk.

22. I. 1919 r. — Organizowanie pierwszej dywizji.

23. I. — 4. II. 1919 r. — Okres działań na frontach o charakterze lokalnych kontrataków.

5. II. — 16. II. 1919 r. — Okres ofensywnych działań wojsk niemieckich na wszystkich frontach Wielkopolski.

16. II. 1919 r. — Zawarcie rozejmu w Trewirze i wyznaczenie linii demarkacyjnej między wojskami polskimi i niemieckimi.

17. II. — 20. II. 1919 r. — Wprowadzenie w życie postanowień rozejmu trewirskiego.

W rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego zespół redakcyjny „Głosu” przesyła wszystkim weteranom walk narodowo-wyzwoleńczych

które 42 lata temu zadecydowały o wyzwoleniu Poznańskiego spod panowania pruskich zaborców-kolonizatorów,

najlepsze życzenia

długiego, szczęśliwego życia w Polsce Ludowej, która urzeczywistniła ich patriotyczne dążenia.

1960
MAGAZYN

PRYWATNE PENSJONATY

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął ostatnio uchwałę, w której zezwala osobom prywatnym na budowę domów mieszkalno-pensjonatowych i przewiduje uruchomienie na ten cel kredytów państwowych. Obiekty takie będą mogły być jednak wznieszone tylko w pewnych ustalonych miejscowościach i posiadać powierzchnię nie większą, niż 220 m kw.

CIĘKAWY POMYSŁ

W najbliższym czasie otwarta zostanie w Londynie restauracja, w której goście siedzący przy stolikach i konsumujący posiłki będą mogli równocześnie oglądać wyświetlane filmy. Ekran zostanie tak umieszczony, że nie będą go przesłaniać przechodzący kelnerzy.

NARESZEĆ

A więc nareszcie, po długich oczekiwaniach, nadejdzie w styczniu do Gdańska i Gdyni kilka tysięcy ton bananów. Nie przekazuje się ich jednak od razu do sprzedaży, gdyż muszą one jeszcze przebywać przez pewien czas w nowoczesnej, gdańskiej dojrzwalni. (bro)

Poświęteczny remanent

Ach, ta wątróbka!

A więc święta należą już do... historii. Wobec tego, że „historia kołem się toczy” odłożymy je ad acta tylko na jeden rok... Do następnej Gwiazdki. Zanim to jednak definitywnie nastąpi, dziś, jutro, pojutrze większość rozmów rodaków dotyczyć będzie, oczywiście, dopiero co przeżytych uciech świątecznych. Jestem pewien, że dzisiejsze powitanie przy warsztatach czy biurkach zaczyna się nie od sakramentalnego „Cześć Co słychać!”, a od... również sakramentalnego „Jak spędziłeś (aś) Święta?”

Zaczęło się (wiadomo!) od wigilijnych prezentów. Potem na rodzinne stoły „wjechały” tradycyjne karpie. No, ażeby rybka dobrze się czuła przy niejednej biesiadzie podlewano ją białym winem, lub czymś innym także białym.

Pierwszy dzień Świąt powitał Poznań głębokim snem. Należał się ludziom odpoczynek za przedświąteczną bieganię. Odpoczywały nawet poczuje poznańskie tramwaje... W ogóle ten pierwszy dzień Gwiazdki był senny. Jedynie w pocie czoła pracowali... Księżyc, który o godz. 14,00 świecił wspólnie ze Słońcem.

Takim obliczeniom nie poddała chyba nawet... mózg elektronowy.

No, bo któż, jaka machina jest w stanie obliczyć ile np. wzniesiono w naszym grodzie toastów w rodzaju: „Za nasze kawalerskie”, „Zdrowie pań po raz pierwszy „A” (potem „B” i tak nierzadko do końca alfabetu), albo ile było wzajemnych odwiedzin.

Wieczorem wracały rodzinie do domów podziwając po drodze kolorowe choinki na placach i ulicach. Milicja tudzież Pogotowie Ratunkowe zanotowały w swoich kronikach: „dzień minął spokojnie”.

Za to w świąteczny poniedziałek zawrzało na ulicach. Tylko pogoda w porównaniu z poprzednim dniem nieco się „zepsuła”.

Największym powodzeniem cieszyły się kawiarnie, kina, dancingi. Wielu też „ubijało” żółdkę spacerując po tradycyjnym

deptaku: Armii Czerwonej, Lampego, 27 Grudnia, Plac Wolności.

Wczoraj też dało niektórym znać o sobie świąteczne obżarstwo. Pogotowie Ratunkowe ponad 20 razy (tylko od godz. 12-18) wzywane było do zachorowań wątrobowych. Tak, tak. Podjadło się tłusto trochę zakropiło i wątróbka wysiadła.

Ponadto Pogotowie Ratunkowe zanotowało jedno zatrucie gazem przy ul. Strzeleckiej 23 oraz samobójstwo 28 letniego mężczyzny z ul. Czesława 3.

Cóż, jak mówi przysłowie „tragedie chodzą po ludziach”. Oby ich było jak najmniej.

M. I.



W hołdzie Wieszczeni



Na ul. Traugutta (teren b. cementarza) zwieziono niedawno cegły i pozostawiono je bez nadzoru. Po pewnym czasie duża góra cegieł poważnie się zmniejszyła. Co zapobiegliwsi zabierają cegły na własne potrzeby, a część dzieci potłukły.

Jeżeli jeszcze dłużej nikt nie zaopiekuje się cegłami, to wkrótce pozostanie tylko gruz... (an)

W pewnych sklepach z materiałami tekstylnymi, odzieżą, czy artykułami przeconymi „kwitną” kanty, przy czym szczególnie popielnia się je wobec ludzi z prowincji — zwraca uwagę w nadesłanym liście jeden z Czytelników. Stąd też — jak podaje m. in. — byłoby wskazane aby kupujący zwracali uwagę na tzw. metki, czyli wywieszki z cenami, które powinny znajdować się przy każdym z tych artykułów. Nie znający się bowiem na subtelnościach w gatunkach padają czasem ofiarą nieuczciwych sprzedawców i placą za dany artykuł więcej, aniżeli normalnie kosztuje.

Czytelnik p. A. H. oczekiwał ostatnio około 15 minut na nadanie paczki w Urzędzie Poczto-Telekomunikacyjnym nr 3 (ul. Szymańskiego). Okienko było co prawda otwarte, lecz bez obsługi. Na zwróceną uwagę, p. A. H. otrzymał odpowiedź — człowiek ma prawo złożyć podeszły pracy śniadanie. Oczywiście, że tak, ale nie wtedy gdy przed okienkiem czekają klienci.

Nasz Czytelnik poprosił też o książkę zażaleń i — nie otrzymał jej. To już zupełnie zakrawa na kpiny z interesantów. (an)

Nogę łatwo złamać na chodniku rojącym się od dziur i wybojów. Zwłaszcza jeśli ulica jest niedostatecznie oświetlona. Pułapek w postaci dziur nie brak na ulicach Wawrzyniaka, Szmarzewskiego, Kraszewskiego, Dąbrowskiego, Starym Rynku i wielu innych.

Dobrze byłoby gdyby brygady drogowe, istniejące przy Dzielnicowych Radach Narodowych, usunęły te pułapki, narażające przechodniów na niebezpieczeństwo.

Większa operatywność — lepsza jakość

Reorganizacja przedsiębiorstw komunalnych

Stale wzrastające w naszym mieście potrzeby z zakresu gospodarki komunalnej wymagają coraz większej operatywności i inicjatywy ze strony przedsiębiorstw komunalnych. Niestety, nie wszystkie z nich wywiązują się ze swych zadań „na piątkę”. Dla przykładu wystarczy wymienić przedsiębiorstwa, które powołano wiele lat temu dla przeprowadzenia remontów budynków mieszkalnych. Prace często nie są wykonywane w terminie i z wieloma usterkami.

Reorganizacja, która nastąpi w tych przedsiębiorstwach od stycznia przyszłego roku ma przyczynić się do usprawnienia ich działalności gospodarczej (m. in. przyspieszenia wykonywanych prac oraz podniesienia ich jakości).

Od stycznia 1961 r. powstaną w Poznaniu Zjednoczenie

Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Skupiać ono będzie 18 dotychczas samodzielnych przedsiębiorstw branżowych, natomiast Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium RN m. Poznania nastawi się wyłącznie na zadania o charakterze administracyjnym. Wydział będzie też miał nadzór nad dzielnicowymi wydziałami, zjednoczeniem i innymi podległymi jednostkami. Oprócz tego do jego zadań należy będzie koordynowanie zamierzeń inwestycyjnych oraz ustalenie hierarchii potrzeb.

Dalsze zmiany, które nastąpią w strukturze organizacyjnej przedsiębiorstw komunalnych, to połączenie dwóch Miejskich Przedsiębiorstw Remontowo-Budowlanych (nr 1 i nr 2) — w jedno. Przy Dzielnicowych Radach Narodowych powstaną oddziały dzielnicowe.

Również od nowego roku częściowym zakładaniem lamp na ulicach zjawnie się nowo utworzone Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych i Instalacyjnych, powstaną Miejska Pracownia Geodezyjna w miejsce dotychczasowego Oddziału Geodezji przy Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

I jeszcze jedna zmiana, która przyczyni się do sprawniejszej budowy nawierzchni chodnikowych w naszym mieście. Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych ma przejąć od Miejskich Zakładów Terenowego Przemysłu i Materiałów Budowlanych betoniarnię i zwirownię (ul. Gdynia). Obecnie MPRD, nie posiadające odpowiedniego producenta płytek chodnikowych i krawężników, nie może podjąć zwiększającego się zapotrzebowania. Przejęcie zaś betoniarni umożliwi wykonanie w przyszłym roku i latach następnych planowych zadań z zakresu budowy nawierzchni chodnikowych. Zapotrzebowanie w 1961 r. MPRD i Dzielnicowych Rad Narodowych na płytki chodnikowe wynosi milion sztuk, a na krawężniki

100 tys. sztuk. Po uruchomieniu w betoniarni produkcji na dwie zmiany potrzeby zostaną zaspokojone. MPRD posiada już bowiem własne kamieniołomy oraz zakład produkcji grysów kamiennych i dlatego istnieją możliwości rozwinięcia wyrobu płytek chodnikowych.

Planowana reorganizacja i decentralizacja przedsiębiorstw komunalnych powinna się przyczynić do osiągnięcia znacznie lepszych niż dotąd rezultatów w rozbudowie i budowie urządzeń komunalnych.

ANNA SIEKIERSKA

Ostatni tydzień roku w klubie „Płomień”

We wtorek, 27 o godz. 19 Młodzieżowy Klub ZMS „Płomień” (ul. Głogowska 14) oraz Komitet Zakładowy ZMS przy Poznańskiej Spółdzielni Spożywców zapraszają na prelekcję mgr. Milana Kwiatkowskiego pt. „Jan Lechoń — Poeta Niemodły”.

W środę, 28 o godz. 19 z okazji 42-rocznicy Powstania Wielkopolskiego odbędzie się spotkanie młodzieży z weteranami Powstania.

Na czwartek 29 bm. o godz. 19 kierownictwo klubu oraz Komitet Zakładowy ZMS przy PSS zapraszają na imprezę rozrywkową w wykonaniu zespołu estradowego połączoną z konkursami pt. „Najważniejsze wydarzenia 1960 r.” a wreszcie w piątek, 30 bm., o godz. 19, kolejna prelekcja red. Z. Beryta połączona z wyświetlaniem filmu fabularnego „Zamach”.

Klub przypomina, że od 10 stycznia do 19 lutego 1961 r. zorganizowany zostanie kurs kosmetyczny. Zapisy przyjmują kierownik klubu oraz Komitet Zakładowy przy PSS do 6 stycznia 1961 r. (na)

W 42 rocznicę Powstania Wielkopolskiego

W dniu 27 bm. o godz. 18.30 odbędzie się z okazji 42-rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918/19 w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza

UROCZYSTA AKADEMIA na którą zapraszają społeczeństwo miasta Poznania Wojewódzki i Miejski Komitet Frontu Jedności Narodowej oraz Zarząd Okręgu Związku Bójowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu.

Estradowe imprezy sylwestrowe

Poznańska „Estrada” organizuje w Wieczór Sylwestrowy imprezy filmowo-rozrywkowe w kinach. Na estradzie ujrzymy znanych artystów Jadwigę Świrut, Tadeusza Łuczaję, Rajmunda Zajączkowskiego, Wiktora Śmigiełskiego, Mariana Radzika oraz chór Czejańca.

Dla kinomanów przygotowana do dodatkową niespodziankę w postaci doskonałej komedii francuskiej, pt. „Froszę za mną” z Daniel Gelin, Dany Robin oraz Noel Rouvert.

Przedprzedaż biletów na imprezy, które odbędą się w kinie „Bałtyk” o godz. 22.15 oraz w kinie „Apollo” o godz. 17.30, 20.30 i 23.45 prowadzi już placówka „Orbis”. (na)

Odpowiadamy

Jan Misiewicz. — Inspektorat Oświaty w Poznaniu w obecności przedstawicieli Woj. Zrzeszenia „Caritas” przeprowadził kontrolę żywienia w Przedszkolu nr 8 i nie stwierdził żadnych nadużyć natury gospodarczej. Dokumentacja prowadzona jest na bieżąco, personele pracuje od kilku lat i nie budzi żadnych zastrzeżeń. (2220)

Michalina Małek, ul. Palacza. — Na linii Górczyn — Junikowo została uruchomiona 18-ka. Sprawa zniżek tramwajowych dla wózków będzie przedmiotem obrad Prezydium Rady Narodowej jeszcze w tym roku. Projekt uchwały przewiduje przyznanie wdomowemu emerytowi i rencistom prawo do ulg w przejazdach środkami komunikacji miejskiej. (2258)

Stały czytelnik F. Podewski. — Zarząd Okręgu ZBoWiD do tej pory ma wielkie trudności w uzyskaniu funduszy na uporządkowanie lub restaurację pomników. Wszystkie tablice pamiątkowe znajdujące się w kościołach są pod opieką miejscowych proboszczów lub też Rady Kościelnej. (2184)

1000 dodatkowych egzemplarzy

Poznańskie księgarnie „Domu Książki” otrzymały w tych dniach do sprzedaży dodatkowo 1000 egzemplarzy „Małej Encyklopedii Powszechnej”. Nabycie więc tego wydawnictwa, tak bardzo przydatnego w każdej bibliotece domowej przestało być nieosiągalne. W tej chwili księgarnie posiadają dostateczną ilość egzemplarzy tego wydawnictwa.

Encyklopedia, na 1300 stronach, zawiera m. in. 40 tysięcy haseł w tym 6.900 dotyczących kraju, 4 tysiące ilustracji i map, 140 przeglądów syntetycznych oraz 7.800 haseł biograficznych. (an)

Wyłączenia prądu

W związku z przeprowadzaniem prac w stacji transformatorowej nastąpi 27 bm., w godzinach od 9 do 14, wyłączenie prądu przy ulicach: Rataja, Kaliska, Łacina, Rocho, Serafitek, Łuczniaka, Wiosłarska, Śremska, Jarocińska, Doliska, Ostrowska do Wiosłarskiej, Polanka oraz w budynku Politechniki.

28 bm. przerwa w dostawie energii elektrycznej nastąpi w godzinach od 8 do 15 na ul. Głogowskiej (od nr 64 do 72). (na)

Gdzie kupować mięso „extra”

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego poleciło przed kilkoma miesiącami miejskim władzom handlowym uruchomienie w Poznaniu punktów sprzedaży mięsa wotowego tzw. „extra”. Jest to mięso specjalnie selekcjonowane o wysokiej jakości.

Jak wynika z informacji Wydziału Handlu Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, obecnie czynnych jest w naszym mieście 10 takich punktów. Mięso „extra” sprzedają: „Delikatesy” przy pl. Wolności, ul. Dzierżyńskiego 144 i przy ul. Głogowskiej 48/50, sklepy MHM przy ulicach: 27 Grudnia 5, Głogowskiej 75 i Dąbrowskiego 53/55, oraz „Sam-y” MHD przy ulicach: Ratajczaka 36, Dąbrowskiego 83 i 27 Grudnia 6.

Również samoobsługowy sklep MHM przy ul. Dąbrowskiego 35 sprzedaje mięso wotowe „extra”.

Do końca br. powstaną dalsze dwa „Sam-y” mięsne przy ul. Wrocławskiej 14 i na Osiedlu Grunwaldzkim.

W 1961 roku przewiduje się uruchomienie sklepów sprzedających wotowe „extra” przy ul. Walki Młodych i przy ul. Głogowskiej 78. Oba będą prowadzone przez PSS. Termin otwarcia — I kwartał. W tym samym terminie otworzy dwa dalsze sklepy MHM (samoobsługowe), i to przy ul. Wyspiańskiego 13 oraz przy ul. Dzierżyńskiego 27a. Na drugą połowę przyszłego roku przewiduje się otwarcie kolejnego „Sam-u” MHM na osiedlu Jeżyce (w bloku 19). (c)

Dla miłośników X muzy

W odpowiedzi na apel rzucony na łamach „Głosu Wielkopolskiego” — „Młodzież z ulicy — do klubów młodzieżowych” — donosimy, że przy MDK istnieje: Młodzieżowy Dyskusyjny Klub Filmowy, który chętnie przyjmie nowych członków. Zaprasza on wszystkich sympatyków i entuzjastów na prelekcje połączone z wyświetlaniem ciekawych filmów i dyskusją.

Spotkania odbywają się w każdą niedzielę w klubie TPPR, ul. Ratajczaka 35, I piętro.

Klub dysponuje również własnym pomieszczeniem w MDK. Bliższych informacji można uzyskać w gmachu MDK przy ul. Stalinogródzkiej, pok. 29.

Za Zarząd
Stefan Mańkowski

W sprawie „optyki”

Przypadek jest powodem, że poruszam sprawę, która zmusiła mnie do napisania tych słów. Mam kłopoty z oczami. Lzawia, swędzą, na wietrze boła...

Tedy więc częściej bywają moje wizyty w poznańskich sklepach optycznych, tedy więc to i owo podśledzało się...

Optyka winna być rzemiosłem nastawionym na świadczenie indywidualnych usług, w zakresie publicznej służby zdrowia. Wzrost liczby ludności w kraju, upowszechnienie czytelnictwa, rozwój telewizji, rozbudowa sieci kin, rozwój przemysłów precyzyjnych zwiększających zapotrzebowanie na pracowników o dobrym wzroku, rozwój motoryzacji związany z koniecznością zapewnienia kierowcom możliwości bezbłędnej widzenia — wszystko to poważnie zwiększa zapotrzebowanie na usługi optyczne. Tymczasem, potrzebujący niekiedy miesiącami kołaczę „u wrót optyków” by otrzymać takie czy inne szkła. Dlaczego?

Odpowiedź znajdujemy w warszawskim „Rzemieślniku”: „Obecnie obowiązujące cenniki na usługi optyczne ustalane były jeszcze w 1953 r. Od tego czasu, jak wiadomo, wzrosły poważnie koszty własne warsztatów: czynsze za lokale, podalki itd. Dlatego też obecne ceny usług optycznych nie są rentowne ani w zakładach państwowych, ani nie zapewniają minimum egzystencji indywidualnym rzemieślnikom. Państwowe Zakłady „Foto-Optyka” deficyt z usług optycznych pokrywają dochodami z handlu sprzętem fotograficznym i in., a co ma robić rzemieślnik?

Podobno opracowano bardzo szczegółowy projekt nowego cennika, który rozpatruje PKC. Lecz kiedy on wejdzie w życie?

Optymiści twierdzą, że już od 1 stycznia 61 r. Pesymiści są zdania, że jeszcze rok musi się odejść. Ja im naturalnie nie wierzę, lecz optyków przez to nie przybywa, nawet ten i ów ze „starych”, przechodzi do intratniejszych zajęć... Co będzie za rok, dwa?

No i na zakończenie „apelik” do Wydziałów Zdrowia: zrewidujcie pęczniące portfele nie zlikwidowanych przez Was rachunków za prace, jakie dla Was optycy-rzemieślnicy wykonali. A załagodzi sięgają rękawicy okresu dłuższego niż pół roku.

I jak tu szkolić „optyczny narybek”, skoro z tą sprawą jest u nas źle.

t. h. n.

PS. Być może nie ogarnąłem całości, ale znam się na tym jak wilk na gwiazdach. Jenó, że oczy mi siabują, więc o uszy się odbiło. (n)

Pracownicy poszukiwani

Kierownika sekcji sprzedaży art. tekstylnych, kierowników stoisk branży odzieżowej i tekstylnej, sprzedawców z praktyką oraz referentów — znajomość maszynopisania zatrudni Dyrekcja Powszechnego Domu Towarowego w Poznaniu. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Kadr P. D. T., Poznań, ulica Mielżyńskiego 14, I piętro, pokój nr 5. K9032

5 kierowników sklepów warzywno-owocowych oraz sekretarzek z umiejętnością maszynopisania — zatrudni od 1 stycznia 1961 r. Zielonogórska Spółdzielnia Ogrodnicza w Zielonej Górze, ul. Wazów nr 2. Kandydaci winni posiadać minimum wykształcenie podstawowe oraz trzyletnią praktykę. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Sekcji Zatrudnienia i Kadr. K9020

2 inżynierów geodetów z praktyką przynajmniej 2 lat, 3 techników geodetów, 1 księgowego, 1 kalkulatora, 1 maszynistkę, 5 pracowników fizycznych do prac pomiarowych, 1 archiwistę — zatrudni natychmiast Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. Zgłoszenia przyjmuje się w Nowym Ratuszu, pokój 233, II piętro, ul. Armii Czerwonej 80/82. K9036

Poszukujemy agentów kiosków spożywczych. Zgłoszenia przyjmuje PSS-Wschód, ulica Grunwaldzka 55, barak 20. K9062

Głównego księgowego do Oddziału Rejonowego w Trzciance oraz inwentaryzatorów na wyjazdy w teren woj. poznańskiego przyjmie Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”, w Poznaniu, ulica Zwierzyniecka 9. K8945

Pracowników fizycznych do działu produkcji oraz 2 uczniów w naukę zawodu ślusarstwa narzędziowego (zaraz), ślusarzy, tokarzy oraz hartownika — siły kwalifikowane, do Oddziału Narzędziowni (od 1. I. 1961 r.), kierownika Działu Zaopatrzenia i Zbytu z wyższym wykształceniem ekonomicznym i 5-letnią praktyką lub średnim wykształceniem i 10-letnią praktyką w danym zawodzie (od 1. II. 1961 roku), przyjmie Fabryka Galanterii Metalowej Przemysłu Gumowego, Poznań, ul. Młynowa 26. K8947

O ile chcesz wyglądać
wytwornie w Sylwestra

ODDAJ GARDEROBĘ
DO ODSWIEŻENIA,
DO PIĄTKU

w SUPEREKSPRESIE —
ulica Głogowska nr 18
lub
w COMET EKSPRESIE —
ulica Młodej Gwardii nr 4d

K9038

Praca

Kowal-mechanik z długoletnią praktyką oraz kurssem kucia koni szuka pracy, w województwie poznańskim od 1 kwietnia 1961 r. (Wymagane 2 pokoje z kuchnią i dogodna komunikacja). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17662g.

Pomoc domowa dochodząca najchętniej z gotowaniem (4 godziny dziennie) potrzebna. Ostroroga 10 m. 1. 17812g

Potrzebna gosposia na prośbę w Poznaniu. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17876g.

Pomoc domowa na 7-6 godzin dziennie potrzebna. Drzymała 16 m. 2. Przyślanek tramwajowy Nad Wierzbakiem. 17925g

Ucznia powyżej 16 lat przyjmie Nikołowa, Poznań, Kramarska 17. 17640g

Pomoc domowa potrzebna. Może być z prącowości. Daszkiewicz, Ratajczaka 40 m. 5. 17872g

Gospodyni potrzebna na plebanie wiejską, w pobliżu miasta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 26079p

Nauka

Tańców towarzyskich wyuczyć, Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2, parter. 17368g

Kupno

Projektor dźwiękowy szerokokątowy, Fotokamerę kliszową 6x9 kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17700g

Na Sylwestra

złóżysz wyczyścić sukienkę czy garnitur,

o ile oddasz je **we wtorek**, w punktach usługowych

Miejskich Pralni i Farbiarni w Poznaniu:

Czerwonej Armii 39
Dzierżyńskiego 3
Dzierżyńskiego 25
Wielka 25
Garbary 33
Dąbrowskiego 4
Starołęcka 34/36

Dąbrowskiego 57
Głogowska 16
Głogowska 60
Głogowska 188a
Opolska 38
Grunwaldzka 62

K9005

PALE FUNDAMENTOWE

systemu „Wolfsholza“

przyjmie do realizacji
jeszcze w I półroczu 1961 r.

Poznańskie
Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich
Poznań, ul. Świętosławska 12 — Dział Planowania.

K9004

Przedsiębiorstwo

usługowe

ZAKUPI

REGAŁY
ZECERSKIE

oraz płyty do klinowania form.

Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
K8989

Sprzedaż

Spiesznie sprzedasz swój samochód w każdy czwartek „Autoinformator”, Poznań, Obornicka 17. 17637g

Okazyjnie sprzedam dachówkę czarną podwójną oraz 300 podkładów. Leon Wróblewski, Gołtina, ulica Mickiewicza 16, pow. Konin. 26075p

Sprzedam samochód osobowy marki Opel-Kadet, czterodrzwiowy, na zagranicznym ogumieniu wraz z częściami zamiennymi, cena 18.000 zł. Edmund Sieradzki, Leczno, ulica Wolności 17 m. 6. 26078p

Cement, grys marmurowy, wapno palone, gaszone, wórkowe, białe, smołę, lepię, zasuwę kominową, karbolit, poleca Składnica, Poznań, Głogowska 180 17806g

Samochód osobowy Citroen BL 11, po generalnym remoncie, w bardzo dobrym stanie, gotowy do jazdy, sprzedam A. Skibiński, Poznań, ulica Rataje 109a, telefon 88-12. 17807g

Szklifierkę stolarską, nową, z motorem, pilę taśmową, ciętki, frezy oraz tarcie dobowe i szpore do drzewa sprzedam. Knypińska, Swarzędz, Skargi 8. 17819g

ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY I. U. N. G.
PRZEBĘDOWO, powiat Oborniki
SPRZEDA

w drodze licytacji publicznej

2 KONIE 4-letnie,
3 ZREBANKI 1,5-roczone.

Sprzedaż odbędzie się w dniu 30 grudnia 1960 r., o godzinie 10. K9089

Lokale

Zamienimy mieszkanie w Krakowie 2-pokojowe z przyłączeniem lub w Szczecinie 3-pokojowe, nowe budownictwo na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8927.

2-pokojowe mieszkanie, komfort, w Warszawie, zamienię na 3-pokojowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17815g.

Zamienię dwa pokoje, kuchnię, łazienkę w Zielonej Górze na mniejsze lub duży pokój w Poznaniu. Pisarczyk, Kazimierz Włp., powiat Szamotuły. 17825g

Samotny kawaler poszukuje pokoju osobnego wgl. wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17827g.

Nieruchomości

Oddam w dzierżawę 6 ha sadu czereśniowego na 2-3 lat z ziemią lub bez, pomiędzy Bydgoszczą a Poznaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17804g.

Poleca, poszukuje wszelkich nieruchomości. Biuro, Poznań, Czerwonej Armii 51, w podwórzu, przejście przez plac. 17341g

Dom z ogrodem, 2 pokoje, kuchnia, garaż wolny, przy przystanku autobusowym spiesznie sprzedam. Zabikowo, Kilińskiego 6. 17706g

Okazyjnie sprzedam 2 ha ziemi nadającej się na ogrodnictwo i hodowlę blisko Wrześni, Bieganski, Bierzginek k. Wrześni. 17836g

Różne

Panom — dr. Buszy, dr. Karnowskiego, dr. Zawadzkiego, Siostram Zakonnym, Położnej, Salowem za bezinteresowną, pełną poświęcenia troskliwość i serdeczną opiekę podczas choroby wyraży podziękowania składając w dziełmi, Poniec, Kościuszki. 26080p

Matrymonialne

Wdowiec, około lat 60, pozna pannę względnie wdowę bezdziałną, inteligentną z dobrym charakterem, w wieku do lat 50, w celu matrymonialnym. Zdjęcie pozdane, zwrot i dyskretna zapewniona. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17833g.

W ZWIĄZKU Z PUBLICZNYM LOSOWANIEM NAGRÓD
W KONKURSIE POWSZECHNEGO OSZCZĘDZANIA

organizowanym przez

DYREKCJĘ P. D. T. — M. H. D. 1 — DOM DZIECKA

które odbyło się dnia 18 grudnia 1960 roku w kinie „RIALTO” — prosimy uprzejmie o podanie do wiadomości czytelnikom, listy zwycięzców, dla których zostały wylosowane następujące nagrody:

1. Jankowska Elżbieta, Swarzędz, ulica Cieszkowskiego 10 — pelisa,
2. Smoluk Antoni, Skwierzyńska, ulica Plebańska 1 — aparat radiowy,
3. Preja Stefan, Poznań, ulica Różana 9 m. 9 — kupon materiału,
4. Skoryna Anna, Poznań, ulica Sienkiewicza 13 — aparat fotograficzny,
5. Kaczmarek Stefania, Poznań, ulica Leonarda 2 m. 1 — kostium damski,
6. Reinisch Marian, Poznań-Podolany, Zakoplańska 80 — wózek dziecięcy,
7. Grzeskowiak Antoni, Nochowo, powiat Srem — elektrołux,
8. Kolska Zofia, Poznań, ulica Śniadeckich 7 m. 2 — rower męski,
9. Smierchalska Maria, Poznań, ulica Szamotulska 51 m. 8 — serwis stołowy,
10. Jedrzejewska Halina, Poznań, ulica Czechosłowacka 18 m. 1 — komplet kryształowy,
11. Tarka Józef, Poznań, ulica Łozowa 78/129 — bluzka damska,
12. Szymczak Franciszka, Pleszew, ul. Kaliska 16 — bluzka damska,
13. Gynkowski Witold, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2/3 — bluzka damska,
14. Stirmer Irena, Poznań, ulica Fabryczna 30 m. 29 — wazon kryształowy,
15. Hewczuk Marian, Poznań, ulica Szamotulska 86 m. 11 — wazon kryształowy,
16. Winowska Krystyna, Poznań, ulica Parkowa 9 — wazon kryształowy,
17. Szlachciak Stefan, Poznań, ulica Łozowa 79b m. 13 — półbuty męskie,
18. Konuszek Irena, Poznań, ulica Chelmońskiego 9 m. 7 — półbuty męskie,
19. Springer Stanisław, Poznań, ulica Łukasiewicza 30 — półbuty męskie,
20. Rogala Józef, Poznań, ulica Szkolna 1 — piżama męska,
21. Krukowska Lidia, Poznań, ulica Strusia 1 m. 4 — piżama męska,
22. Jaskulska Irena, Poznań, ulica Piekary 8 m. 7 — piżama męska,
23. Kozłowska Wanda, Poznań, ul. Hiberna 33 m. 8 — piżama męska,
24. Korcz Feliksa, Poznań, Nad Wierzbakiem 17 m. 4 — żelazko z term.
25. Pawłowska Jadwiga, Mosina, ulica Marchlewskiego 21 m. 2 — żelazko z term.
26. Demski Fryderyk, Poznań, ulica Dożynkowa 9 bl. E — kupon sukienkowy,
27. Golik Bożena, Poznań, Stary Rynek 52a m. 1 — kupon sukienki,
28. Budzińska Romana, Poznań, ulica Kościuszki 80 m. 8 — koszula męska z krawatem,
29. Szumińska Halina, Wągrowiec, J. Kraskiego 3 — kosz. m. z kr.,
30. Majerowicz Aleksandra, Poznań, Słowackiego 18 m. 3 — koszula męska z krawatem,
31. Wiśniewska Józefa, Poznań, ulica Marcelesińska 35 — koszula męska z krawatem,
32. Wierusz Stanisław, Poznań, ul. Rolna 17 m. 5 — koszula m. z kr.,
33. Kuroczycki Brunon, Poznań, ulica Wielka 25 m. 1 — lampka stoł.,
34. Bialek Aniela, Poznań ulica Lampego 13 m. 5 — półgolf męski,
35. Markiewicz Czesław, Poznań, ulica Różana 9a m. 12 — lampka stoł.,
36. Budziński Kazimierz, Poznań, ulica Palacza 132 — półgolf męski,
37. Filip, Poznań, ulica Lampego 2 m. 13 — komplet damski, imp.,
38. Grzesiak Henryk, Poznań, ul. Mostowa 34 — kompl. damski, imp.,
39. Bobrowska Anna, Poznań, Engla 13 m. 22 — kompl. damski, imp.,
40. Łakowski Jan, Poznań-Minikowo, Szydłowiecka 14 — komplet damski, import,
41. Konit Roman, Koło, ulica Toruńska 153 — wazon kryształowy,
42. Zasinowicz Florentyna, Poznań, ulica Prusa 16a m. 10 wazon kr.,
43. Szymański Waldemar, Koszalin, ul. Wróblewskiego 23b — komplet płyt,
44. Polanowska Janina, Rawicz, ul. Ślaska 13 — garnitur do cz. kawy,
45. Treka Bożena, Poznań, ul. Kmieca 21 m. 1 — garnitur do cz. k.,
46. Lewandowski Zbigniew, Kościan, ul. Świerczewskiego 24 m. 6 — bomboniera,
47. Kłopotek Felicja, Inowrocław, ul. ZMP 8 m. 3 — bomboniera,
48. Sybilski Zdzisław, Poznań, ul. Polna 74 m. 2 — popielniczka,
49. Andrzejewska Zofia, Poznań, ulica Skoczkowska 19 — popiełn.,
50. Wierczok Teresa, Poznań, ulica Dęblińska 13 — popielniczka.

Wygrane można odebrać w biurze P. D. T. na II piętrze, pokój 10, u ob. Kasprowicza, do dnia 13. I. 1961 r. za zwrotem paragonu: K9033

Okazja!

Zamienię 1/2 domku dwurodzinnego w Poznaniu

4 pokoje z kuchnią — komfort, garaż, telefon, działka willowa na

DOMEK JEDNORODZINNY

komfortowy, w dzielnicy willowej za dopłatą. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17732g.

2 KASY
PANCERNE

KUPIMY.

Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17617g

Garaż

do samochodu osob. potrzebny zaraz. Oferty składaj do Biura Zbytu Okuć — Plac Wolności 6, tel. 510-61. 17798g

Przetargi — Komunikaty

Poznańskie Zakłady Papiernicze Fabryka Papieru w Czerwonaku — ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Powózek konną na kołach gumowych w cenie wywoławczej — 1.100 zł
2. Sieczkarnię czteronożową do cięcia słomy w cenie wywoławczej — 900 zł
3. Śrutownik o napędzie pasowym w cenie wywoławczej — 400 zł
4. Platformę konną 1,5 tony na kołach gumowych w cenie wywoławczej 1.200 zł

Przetarg odbędzie się w w. Fabryce w dniu 28 grudnia o godz. 10. Odnosny sprzęt oglądać można w tej Fabryce w godz. od 9—10 w każdym dniu roboczym. Reflektanci winni wpłacić w kasie Fabryki najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. K9044

Wielkopolska Wytwórnia Produktów Zielarskich „Herbapol” w Poznaniu, ul. Towarowa 51 — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 1 kompletu matryce i stempli dwuwypukłych o średnicy 9 mm. Komplet składa się z 24 matryce dolnych, 24 matryce górnych i 24 matryce środkowych i 96 stempli. Oferty z przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i prywatnych przyjmuje Dział Gł. Mechaniki do dnia 31 grudnia 1960 r. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K9018

Zakład Energetyczny Poznań-Miasto, Nowowiejskiego 10, zaprasza przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne do składania ofert na budowę z materiałów wykonawcy budynków stacji transformatorowych na terenie miasta i powiatu Poznań, i to:

- Stacje 1-komorowe 15/0,4 kV — 3 szt.
Stacje 2-komorowe 6/0,4 kV — 6 szt.
Stacje 1-komorowe 6/0,4 kV — 6 szt.

Termin wykonania robót I i II kwartał 1961 rok. Oferty prosimy składać w terminie 10 dni od daty ogłoszenia w prasie. Blizszych informacji na temat robót udzieli Dział Inwestycji — teren Elektrowni Poznań-Garbary. Zakład Energetyczny Poznań-Miasto, Zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. K8931

W dniu 24 grudnia 1960 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, najukochańsza matka, teściowa i nasza nigdy niezapomniana babcia, śp.

Zofia Ławniczak

z domu Koronowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm., o godzinie 15 z kościoła szpitalnej w Krotoszynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
MAŻ, SYN, SYNOWA I WNUCZKI
Łęśnictwo Jelonek, Poznań.

Dnia 25 grudnia 1960 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich cierpieniach, przeżywszy lat 57, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

Stefan Konieczny

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 grudnia 1960 r., o godzinie 14, z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Poznań, ulica Smolna 12b.

Dnia 23 grudnia 1960 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 60, moja najdroższa żona, nasza ukochana matka i teściowa, babcia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

Maria Gruszczyńska

Z DOMU PRAUZIŃSKA

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 26 grudnia 1960 r. w Raszkowie.

Zyczliwych pamięci Zmarłej zawiadamiają w smutku pogrążeni
MAŻ, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI
Raszków, Poznań, Kielce, Łódź. 17947g

+

W dniu 23 grudnia 1960 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja kochana żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 62, śp.

Anna Podbielska

z domu Rutkowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm., o godzinie 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia
MAŻ Z DZIEĆMI I RODZINA
Poznań, Pamiętkowa 21 m. 8. 17958g

S. + p.

Kazimierz Bryl

emerytowany naczelnik b. Izby Skarbowej

zmarł w Bogu, dnia 24 grudnia 1960 r., opatrzony Sakramentami św., po krótkich cierpieniach, mój drogi, najtroskliwszy mąż, serdeczny przyjaciel i opiekun, nasz ukochany tatusz, brat, wujek, szwagier, teść i dziadek. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę, 28 bm., o godzinie 8 w kościele parafialnym św. Jana Kantego, przy ulicy Grunwaldzkiej.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8-13; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 452-89. Prenumerata „Głos Wielkopolski”: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75,— zł, rocznie — 150,— zł. Prenumeratę przyjmuje oddział delegatury „Ruch”, urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024 Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ulica Zwierzyniecka 3 — telefon 444-59. L-1

Nowa technika - nowa organizacja

Zmiana planów inwestycyjnych „Cegielskiego“

Dyskusja nad perspektywiczną rozbudową zakładów „Cegielskiego“ trwa już niemal trzy lata. Projektów było kilka, nawet już wstępnie zatwierdzonych. Jak wiadomo, mówiło się w nich m. in. o budowie nowej fabryki obrabiarek na prawym brzegu Warty, o przekształceniu starej fabryki obrabiarek w wytwórnię silników agregatowych i trakcyjnych, postawieniu nowych hal dla fabryki wagonów itp.

Ostatnia, przesłana do Min. Przemysłu Ciężkiego wersja planów rozbudowy HCP, różni się jednak w sposób istotny od dotychczas nam znanych. Oto jak je przedstawił wicedyrektor techniczny zakładów mgr inż. Ryszard Gotz:

Fabryka wagonów

Poprzednie założenia przewidywały powiększenie zdolności produkcyjnej W-3 z 470 obecnie produkowanych wagonów rocznie na 650, w tym 350 eksportowych. Zakładano, iż tak znaczny przyrost produkcji uzyska się drogą kompletnej reorganizacji obecnego przebiegu wytwarzania, modernizacją technologii i budową nowej hali o powierzchni 22.300 m². Koszt rozbudowy ustalony został na 183 mln. zł.

Jednym z głównych motywów rozbudowy była informacja, że długość wagonów wg przepisów międzynarodowych UIC ma wzrosnąć do 26 m. Wagonów o takiej długości w istniejących halach budować nie można ze względu na wymiary przesuwnic (centralnego urządzenia w potoku montażowym). Ostatnio przepisy UIC ograniczyły jednak długość wagonów do 24,5 m, to jest do wielkości, która mieści się na przesuwnicach. Poza tym,

Ciekawa inicjatywa

Regionalne Ogniska Studenckie

Komitet Centralny Związku Młodzieży Socjalistycznej, Zarząd Główny Związku Młodzieży Wiejskiej i Rada Naczelna Zrzeszenia Studentów Polskich wystąpiły z inicjatywą tworzenia Regionalnych Ognisk Studenckich przez młodzież, pochodzącą z poszczególnych powiatów i miast. Celem Ognisk będzie zainteresowanie studentów wyższych uczelni sprawami ich macierzystych regionów, rozwijającym się tam życiem społecznym, gospodczym i kulturalnym. W dalszym projekcie bierze się pod uwagę konieczność planowego nasycenia słabo rozwiniętych terenów wysokokwalifikowanymi specjalistami, którzy wyjdą z szeregu studentów.

Członkowie Ognisk będą zdobywać dla swego regionu jak największą ilość informacji spośród kolegów i pracowników uczelni; zapoznają ich z jego historią i zabytkami, osiągnięciami gospodarczymi, kulturalnymi, z perspektywami rozwoju i walorami turystycznymi. Podejmą oni również inicjatywy pisania prac magisterskich i dyplomowych na tematy związane z problemami macierzystego środowiska.

Z drugiej strony chodzi również o to, aby zainteresować społeczeństwo danego regionu z warunkami studiów, oraz wynikami w nauce jego młodzieży.

Pierwsze Regionalne Ogniska Studenckie mają powstać już w czasie zbliżających się ferii świątecznych. W tworzeniu ich pomaga organizacja młodzieżowym instancjom partyjnym i rady narodowe. (E. Z.)

„Koziołki“

W wyniku publicznego losowania „Koziołków“, które odbyło się w dniu 25. XII. 1960 r. w Poznaniu zostały wylosowane następujące numery wygrywające: 2, 8, 28, 35, 45.

bryki została zdecydowanie odrzucona.

Fabryka silników okrętowych

Pierwotnie, ta dawna fabryka parowozów, miała wyprodukować po niezbędnej adaptacji, do 1965 r. 36 silników okrętowych o łącznej mocy 250.000 KM. W toku dyskusji nad planem 5-letnim, w wyniku analizy zdolności produkcyjnej zaprojektowanego parku maszynowego i innych środków technicznych stwierdzono, że przy dodatkowych nakładach 88 mln. zł można osiągnąć 100 proc. wyższą produkcję (65 silników i moc 500.000 KM). HCP rozwina więc w najbliższych latach produkcję 6 typów silników napędowych statków od 4 do 35.000 DTW, pokrywając w pełni potrzeby przemysłu stoczniowego na silniki główne, a ponadto oferując 16 silników na eksport. Nakłady inwestycyjne wyniosą zaledwie 212 mln. zł.

Silniki agregatowe i trakcyjne

Kiedyś mówiło się o zlokalizowaniu tej produkcji w starej fabryce obrabiarek. W nowej koncepcji, po zaniechaniu budowy za Wartą i rozbudowy fabryki wagonów, produkcję silników agregatowych i trakcyjnych ulokuje się w rosnącej w oczach hali przeznaczanej pierwotnie dla fabryki wagonów. I to zamyka jak gdyby kompleks najważniejszych zmian koncepcji rozbudowy HCP. W roku 1963 produkcja zakładów wzrosnie w stosunku do dzisiejszej — o 80 proc., a zatrudnienie — tylko o 9 proc. Tak wysoki wzrost wydajności zakłady za mierzą uzyskać zastępując starą organizację i technikę — nową, a nową — najnowszą.

W trakcie dyskusji powstała myśl połączenia przeciętego na pół organizmu Zakładów poprzez zamknięcie dla ruchu miejskiego ul. Dzierżyńskiego. Prezydium Rady Narodowej m. Poznania wyraziło zgodę na zamknięcie ulicy pod warunkiem częściowego sfinansowania przez HCP budowy arterii zastępczej.

Spisał: PIOTR CHOJNACKI

SPORT

Jarosław Dotka mistrzem Szwecji

Dobrze spisała się w krainie „trzech koron“ akademicka szermierza reprezentacja Polski. W tradycyjnym meczu pomiędzy obu krajami wynik spotkania zakończył się remisowo, gdyż Szwedzi wygrali walki floretowe 9:7, Polacy natomiast zdecydowanie zwyciężyli Szwedów 11:5 w szpadzie. Ilość zwycięskich walk jest więc wyraźnie korzystna dla naszych reprezentantów.

Sportowcy 9 armii do Zakopanego

Na konferencji prasowej w Warszawie, zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego WP — gen. brygady B. Bednarz poinformował dziennikarzy o przygotowaniach do I Zimowej Spartakiady Armii Zaprzysiężonych, która odbędzie się w Zakopanem. Bydgoszcz i Toruń w pierwszej połowie lutego 1961 roku.

W Zakopanem, gdzie rozegrane zostaną konkurencje narciarskie, startować będą sportowcy armii: Bułgarii, Czechosłowacji, Chińskiej Republiki Ludowej, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier, Związku Radzieckiego i Polski.

W turnieju hokeja na lodzie, który odbędzie się na sztucznych lodowiskach Bydgoszczy i Torunia, wezmą udział reprezentacje armii Chińskiej Republiki Ludowej, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, Związku Radzieckiego i Polski. Szczególnie — jak podkreślano na konferencji — silny zespół przysłał do Polski Związek Radziecki.

W ekipie ZSRR znajdzie się wielu czołowych narciarzy i hokeistów, a wśród nich olimpijczycy. Planowo przebiegała przygotowania organizacyjne do spartakiady oraz budowa urządzeń i obiektów. Na ukończeniu jest przebudowa Dużej Krokwi. Sprawy przebiegają tych prac jest przede wszystkim wynikiem pomocy wojska. (PAP)

Jugosławia w finale

W Budapeszcie rozegrane zostało rewanżowe spotkanie z cyklu eliminacji do mistrzostw świata w piłce ręcznej 7-osobowej mężczyzn między zespołami Węgier i Jugosławii. Zwyciężyli Węgrzy — 15:13 (10:6). Jednak z grupy VII do finałów mistrzostw świata zakwalifikowali się Jugosłowianie, którzy wygrali pierwszy mecz — 18:14 i mają lepszy stosunek bramek. (j)

Australia prowadzi z Włochami 2:0

W Sydney rozpoczęło się w poniedziałek finałowe spotkanie tenisowe pucharu Davisa między zespołami Australii i Włoch.

Australijczycy w obecności 15 tys. widzów, na White City Tennis Courts objęli prowadzenie 2:0. W pierwszym pojedynku mistrz Wimbledonu Fraser pokonał Włocha Sirolo — 4:6, 6:3, 6:3, a w drugim Laver wygrał z Pietrangelim — 8:6, 6:4, 6:3. (m)

Sprawdź

— może wygrałeś!

Na konkurs Toto-Lotka na dzień 26 bm. wpłynęło ogółem 6.547.000 rozwiązań. Na wygrane wszystkich stopni przypada kwota 6.547.060 zł.

Wylosowano następujące dyscypliny sportowe: koszykówka nr 15, maraton nr 18, pływani nr 29, piłka wodna nr 21, podn. ciężarów nr 23, rzut młotem nr 30, oraz dyscyplina dodatkowa — jazda fig. na lodzie nr 11. (j)

A oto wyniki spotkań ligi angielskiej objętych zakładami Totalizatora Sportowego:

Arsenal — Sheffield Wed.	1:1
Birmingham — Newcastle	2:1
Burnley — Everton	1:1
Cardiff — West Bromwich	3:3
Fulham — Manchester City	1:0
Leicester — Bolton	2:0
Manchester Utd. — Chelsea	6:0
Preston — Nottm. Forest	0:1
West Ham — Tottenham	0:3
Wolves — Aston Villa	3:2
Liverpool — Rotherham	2:1
Luton — Lincoln	3:0
Sunderland — Sheffield Utd.	1:1

Treningi Ogniwa

Sekcja gimnastyczna KS Ogniwo przy MPK przeprowadza treningi w sali gimnastycznej Liceum im. Marcinkowskiego przy ul. Świerczewskiego 16; dla dziewcząt i chłopców od 10 do 15 lat — w środy i soboty od godz. 18, dla starszej młodzieży męskiej i żeńskiej bez ograniczenia wieku — w poniedziałki od godz. 20, w środy od godz. 18,30 i piątki od godz. 18,30. (na)

Teraz — przerwa

Dopiero w styczniu wznowią rozgrywki ligi koszykówki. W obecnym okresie koszykarki i koszykarze zażywają zasłużonego odpoczynku, nabierają sił do decydujących walk w drugiej rundzie rozgrywek. Na zdjęciu: fragmenti spotkania pomiędzy koszykarkami Lecha (Sołtka zbiera piłkę z tablicy) a zespołem Zalgiris z Litewskiej SRR, który rozegrał cztery spotkania w Wielkopolsce, odnosząc we wszystkich zwycięstwa.

Fot. — K. Przychodzki



Grudzień	Imieniny
27	Jana, Cezarego
wtorek	Słońce: wsch.: 8.04 zach.: 15.43

Teatr

OPERA — g. 19 — „Halka“ (kończy się ok. g. 22)
POLSKI — g. 19 — „Potęga ciemnoty“ (kończy się ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Człowiek jak człowiek“ (kończy się ok. g. 21)
OPERA — g. 19 — „Sylva“ — (kończy się ok. g. 22)
MARCINEK — nieczynny
SATYRY — g. 20 — „Kwadratura koła“ (kończy się ok. g. 22)

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Azais“

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20 „Rosemarie wśród milionerów“ (NRF, 18 l.), g. 22 — „Dama kameliowa“ (USA 18 l.)
BAŁTYK — g. 11, 16, 19.30 — „Krzyżacy“ (pol. 12 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30 — „Londyńskie zuchy“ (ang. 10 l.), 15, 17.30, 20 — „Potrojne wesele“ (duński 14 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 — „Faryski włóczęga“ (franc. 16 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13 — „Zemsta“ (pol. 12 l.), 15.30, 18, 20.15 — „Spokojny człowiek“ (USA 16 l.)
HUTNIK — nieczynny
MALTA — g. 16, 18, 20 — „Telegraficzny pojedynek“ (rumuński 16 lat)

MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Kłopoty szczęścia“ (pol. 16 l.)
MUZA — g. 10, 12.30 — „Legenda o lodowatym sercu“ (radz. 7 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Niewinni czardziele“ (pol. 16 l.)
OSIEDLE — g. 15.45, 18, 20.15 — „Cichy Don“ seria III (radz. 16 l.)

PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Przez zieloną granicę“ (CSRS 14 l.)
PIAST — nieczynny
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Polowanie na lokomotywę“ (USA 14 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Czarne błyskawice“ (USA 12 l.)
TĘCZA — g. 16, 18, 20 — „Chłopiec i siłacz“ (radz. 10 l.)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18 — „Francis Mul, który mówi“ — (franc. 12 l.), g. 20 — „Portier z Łazurowego Wybrzeża“ (franc. 18 l.)
WOJSKOWE — g. 17, 19.30 — „Nie zastąpiony kamerdyner“ (ang. 12 lat)
WCZASOWICZ — nieczynny
ZNICZ (LUBOŃ) — g. 19 — „Matrynarzu strzeż się“
FOTOPLASTIKON — „Capri — Neapol“

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Dziewczyna z prowincji“, Polonia: „Wesoła orkiestra“, KALISZ — Stylowe: „Lecka miłość“, Wolność: „Szatan z 7-mej klasy“, LESZNO — Panorama: „Tania i jej matka“, OSTROW — Roma: „Trzy czwarte słońca“, Słońce: „Proces w Norymberdze“, PIŁA — Iskra: „Świądek oskarżenia“, Lotnik: „Pół żartem, pół serio“.

Radio

PROGRAM I

14 — „Radiostacja harcerska“; — 14.15 — Koncert muzyki rozrywkowej; 14.40 — „Romanza z Jadwigi“ — reportaż hist. z Trzebnicy; 15.10 — Popularny koncert symfoniczny; 16.05 — „Najpiękniejszy dzień“; 16.35 — Koncert rozrywkowy; 17 — „Bóg, wilki i ludzie“ — fragm. książki H. Panaca; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.05 — „Historia jednego życia“; 18.25 — Kurs nauki jez. ros.; 18.40 — Skrzynka Ubezpieczeń; 19 — Koncert estradowy; 19.30 — Utwory Chopina na szczecińskiej estradzie; 20.26 — Sport; 20.30 — „Saga o szwedzkiej

Czechy“; 21.30 — Koncert muzyki rozrywkowej i tanecznej.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

14 — Muzyka dla wszystkich; — 14.40 — Opowiadanie J. Sulimyskiego; 15.05 — Recital wiołaczkowy K. Wilkomirskiego; — 15.30 — Dla dzieci odc. 2 baśni A. Domańskiej; 16 — Koncert zyczeń; 16.30 — Kronika sportowa; 16.40 — Utwory fortepianowe komp. francuskich; 17.20 — Na fali melodii; 17.40 — Pogadanka pedagogiczna mgr. A. Wegenke; 17.45 — Koncert muzyki polskiej; 18.25 — Muzyka i aktualność; 18.50 — „Wrocław — Drezno“ fel. poświęcony współpracy obu miast; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — Opolska kronika kulturalna; 19.45 — Radio-kuter; 20.30 — Spr. dźwiękowe z uroczystej ak. z okazji 42 rocz. Powst. Wlkp.; 20.50 — Fel. akt.; 21.27 — Kronika sportowa i wyniki Tot. Sport.; 21.40 — „Premiery Opery Wrocławskiej“; 22.40 — Muzyka taneczna.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17, 19, 21, 23.50.

Telewizja

nieczynna

Wystawy

CBWA — St. Rynek 3 — Wystawa malarstwa Wacława Taranczewskiego — wystawa czynna w godz. od 10-18.
PALAC DZIAŁYŃSKICH — Stary Rynek — Pokaz obiektów i projektów rezerwatów archeologicznych w Wielkopolsce — wystawa czynna w godz. od 9-16.

Dziś w pełnia

PANSTWOWY SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia — interna — ul. Garbary 17, tel. 540-04
APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostroroga 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53.